

Zachodziło wielkie niebezpieczeństwo, że Niemcy utworzą w Rzymie rząd quislingowski, bądź nawet jeszcze większe, wynikające ze stoczenia kraju w anarchię. Nam zaś zależało na tym, by mieć możność pertraktowania z partnerem, mogącym przyjąć warunki kapitulacji. Ci krytycy, którzy zarzucają nam, że 40 dni czasu zmarnowaliśmy, i doprowadziliśmy do przedłużenia o ten okres rozlewu krwi, opierają się na błędnych danych faktycznych. W rzeczywistości termin desantu został ustalony jeszcze zanim rozpoczynały się rokowania i nawet zanim jeszcze Mussolini odszedł od władzy. Należy także pamiętać, że gen. Eisenhower miał upoważnienie również od Rosjan do zawarcia rozejmu na ustalonych przez nas warunkach.

W rzeczywistości moment podpisania rozejmu został przystosowany do chwili podjęcia desantu, nie zaś naodwrot. - Hitler określił postępowanie Włoch, jako podłe i zdradzieckie. Niewątpliwie posiada on wszelkie kompetencje do wypowiedzania się w sprawie podłości i zdrady. W rzeczywistości postęp Włoch był tylko naturalny i ludzki. Włochy ucierpiały straszliwie. Utraciły bezpowrotnie swoje imperium, straciły wielu ludzi, porzuconych na polach bitew przez nieprzejmującą, a ich piękny kraj stał się obecnie przedpolem walki dla Niemców.

Włochy zostały jednak ocalone z niewoli i poniżenia i będą mogły zająć należne im miejsce wśród narodów demokratycznych. Ich decyzja, to zapoczątkowanie serii podobnych aktów ratowania swej egzystencji ze strony innych narodów. -

Inaczej sprawa przedstawia się z narodem niem. Czterokrotnie w ciągu naszego życia, a trzykrotnie w ciągu żywota naszych ojców Niemcy wtracili świat w wojnę napastniczą i rabowniczą. Naród niem. przedstawia najniebezpieczniejsze połączenie cech wojownika i niewolnika. Gdy Niemcy są silni, odrazu